

Słowo Boże: Łk 1,10-13

Zdarzenia - Słowo Boże: Łk 1,10-13

Tytuł	Słowo Boże: Łk 1,10-13
Kiedy	Pn, 12. październik 2026

Opis

Słowo Boże:	Łk 1,10-13
-------------	------------

"Cały lud modlił się na zewnątrz w czasie kadzenia. Naraz ukazał mu się Anioł Pański, stojący po prawej stronie ołtarza kadzenia. Przeraził się na ten widok Zachariasz i strach padł na niego. Lecz Anioł rzekł do niego: «NIE BÓJ SIĘ ZACHARIASZU! TWOJA PROŚBA ZOSTAŁA WYSŁUCHANA: żona twoja Elżbieta urodzi ci syna, któremu nadasz imię Jan»."

P: Oto Słowo Boże! — W: Bogu niech będą dzięki!

Pomoc w rozważaniach:

- To Słowo Boże dowodzi nam, że Bóg wysłuchuje wszystkich próśb człowieka, choć człowiek nie zawsze otrzymuje to, czego chce oraz wtedy, kiedy chce. Bóg czasem daje nam upragniony owoc naszej modlitwy dopiero po dłuższym czasie, co często wymaga od człowieka wielkiego zaufania Bogu i kosztuje dużo cierpliwości. Zachariasz i jego żona Elżbieta już od początku swego małżeństwa prosili Boga o potomka, lecz zestarzel się i potomstwa żadnego nie mieli. Na pewno przestali więc prosić Boga o tę łaskę i nie myśleli więcej o jakimś potomstwie. Bóg jednak już dawno wysłuchał ich prośby. Ponieważ Bóg planował dla ich dziecka coś wspaniałego, musieli więc czekać, aż nadejdzie wyznaczony czas przyjścia Jana na ziemię. Dopiero wtedy Bóg wysłał Anioła do Zachariasza i oznajmił mu tę wielką radość, która nie tylko wprawiła Zachariasza w zakłopotanie, lecz nawet przeraziła go. Bóg wynagrodził długoletnie modlitwy, zaufanie i cierpliwość Zachariasza i Elżbiety, dając im takie potomstwo, o jakim chyba nigdy nie odważyliby się pomyśleć. Ich syn, Jan, był poprzednikiem, zwiastunem Odkupiciela, Jezusa Chrystusa!

- Jezus przypomina i poucza nas wyraźnie: **"Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. Albowiem każdy, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą."** (Mt 7,7-8).

- Także św. Monika ponad 20 lat modliła się o nawrócenie swego syna Augustyna. Tak długo nie widząc żadnych owoców swoich modlitw, mogła naprawdę zwątpić. Mimo to jednak cierpliwie dalej się modliła. W końcu jej wytrwałe błaganie zostało wysłuchane i nagrodzone wielkimi łaskami. Augustyn nie tylko się nawrócił, lecz został kapłanem, a później nawet

biskupem i wspaniałym tłumaczem oraz wielkim nauczycielem Prawdy Słowa Bożego. - Poznajmy tutaj jedną z jego wspaniałych modlitw pt.: **"Późno Cię umiłowalem"**: "Późno Cię umiłowalem, Piękności tak dawna a tak nowa, późno Cię umiłowalem. W głębi duszy byłeś, a ja się po świecie błąkałem i tam szukałem Ciebie, beładnie chwytając rzeczy piękne, które stworzyłeś. Ze mną byłeś, a ja nie byłem z Tobą, One mnie więziły z dala od Ciebie - rzeczy, które by nie istniały, gdyby w Tobie nie były. Zawołałeś, krzyknęłaś, rozdarłaś głuchotę moją. Zabłysnęłaś, zajaśniałaś jak błyskawica, rozświetliłaś ślepotę moją. Rozlałaś woń, odetchnąłem nią - i oto dyszę pragnieniem Ciebie. Skosztowałem - i oto głodny jestem, i łaknę. Dotknęłaś mnie - i zapłonąłem tęsknotą za pokojem Twoim." (św. Augustyn, Wyznania X, 27).

- Czy modłę się do Boga z wielką pokorą, oczekując cierpliwie i wytrwale Jego Łask, w pełnym zaufaniu, że Jego Miłość da mi to, czego najbardziej potrzebuję oraz wtedy, kiedy mi to jest potrzebne?
- W świetle Słowa Bożego - czyniąc dobre postanowienie - przepróśmy Boga za wszelkie nasze zaniedbania, winy i grzechy, z pokorą prosząc o ich przebaczenie.

Modlitwa dnia:

Módlmy się: Wszechmogący Boże, obdarz nas ustawiczną bojaźnią i miłością Twojego Świętego Imienia, albowiem nigdy nie odmawiasz opieki tym, których utwierdzasz w swojej miłości. Przez naszego Pana, Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.